

Sygn. akt IV KKN 394/98

## **P O S T A N O W I E N I E**

Dnia 28 czerwca 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w trybie art. 535 § 2 kpk w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Mieczysław Młodzik

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2001 r.

sprawy **T. D.**

co do którego umorzono postępowanie karne o czyn z art. 156 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w K.

z dnia 6 marca 1998 r., sygn. II Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 17 grudnia 1997 r., sygn. II K [...]

**1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2. obciąża oskarżyciela posiłkowego M. F. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

## **U Z A S A D N I E N I E**

Jakkolwiek Sąd Najwyższy – z mocy prawa – nie jest obarczony obowiązkiem sporządzenia uzasadnienia orzeczenia o uznaniu kasacji za oczywiście bezzasadną, to – w odniesieniu do rozpatrywanej sprawy – uznał za konieczne odnieść się do zarzutu kasacyjnego obrazy prawa materialnego, a to art. 26 § 1 kk z 1969 r., która w konsekwencji doprowadziła do umorzenia

postępowania karnego prowadzonego przeciwko T. D. o czyn z art. 156 § 1 kk z 1969 r.

W rozumieniu autora kasacji wskazana obraza prawa miała nastąpić poprzez nienależyte rozpoznanie „stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu” przez Sąd Wojewódzki w K., który w postępowaniu odwoławczym uchylił wyrok skazujący Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 grudnia 1997 r. i postępowanie karne, na podstawie art. 11 § 2 kpk z 1969 r. w związku z art. 26 § 1 kk z 1969 r., umorzył z uwagi na „znikomy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu”.

Całe uzasadnienie kasacji - poza częścią odnoszącą się do zarzutu obrazy prawa procesowego, a to art. 406 § 2 kpk z 1969 r. – poświęcone zostało rozważaniom odnoszącym się do sfery faktów, a nie prawa.

Krytyka stanowiska sądu odwoławczego bowiem dokonana została poprzez pryzmat własnego poglądu autora kasacji na aktywności oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego (pokrzywdzonego) w zajściu, które miało postać „pojedyńku”, a nie pobicia nie może ulegać wątpliwości, że kwestionowane są ustalenia faktyczne sądu II instancji, które nie mogą być przedmiotem ocen sądu kasacyjnego.

Kasacja nie wykazała, aby ustalenia te były wypadkową błędów natury procesowej i z tego to powodu brak było podstaw do wzruszenia ocen sądu odwoławczego odnoszących się do stopnia społecznego niebezpieczeństwa.